

Sprawozdania i komunikaty. Kronika wydarzeń

Отчёты и сообщения. Хроника событий

Agnieszka Zięba

Konferencja: Witold Gombrowicz – nasz współczesny (22–27 III 2004 r.)

Конференция: Витольд Гомбрович – наш современник (22–27 III 2004 г.)

W dniach 22–27 marca 2004 roku w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odbyła się konferencja pod hasłem *Witold Gombrowicz – nasz współczesny*. Spotkanie to zostało zorganizowane w ramach Roku Gombrowicza, ponieważ 4 sierpnia 2004 mija setna rocznica urodzin pisarza, a 24 lipca 2004 – 35 rocznica jego śmierci.

Organizatorem konferencji był prof. Jerzy Jastrzębski i Instytut Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rektor Uczelni profesor Franciszek Ziejka, otwierając w auli Collegium Novum gigantyczne, sześciodniowe spotkanie humanistów z całego świata, obwieścił jeszcze jeden absolutny rekord. W 600-letniej historii najstarszej polskiej uczelni nie było jeszcze takiego maratonu naukowego poświęconego działalności tylko jednej osoby. Obok władz wydziału i pracowników katedry udział swój zapowiedzieli i słowa dotrzymali przedstawiciele zagranicznych uniwersytetów: Universidad de Buenos Aires, Yale University, Université Paris IV, Harvard University, Universität Zürich, Northwestern University, Swarthmore Collage Philadelphia, University of Toronto, Université Grenoble III, København Universitet, Centenary College, New Jersey, Katolicki Uniwersytet im. Pétera Pázmánya, University of Wisconsin-Madison, Stocholms Universitet, Université Paris VII, Columbia University New York, Tokyo University, Zagreb University, New York University, Université Lille III, Universidad de Barcelona oraz goście z Paryża, Sztokholmu, Buenos Aires, Zennewijnen i wielu innych miast z całego świata.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonała wdowa po pisarzu Rita Gombrowicz. Ona też rozpoczęła wykłady swoim referatem *Tour d'horizon des éditions de Gombrowicz dans le mond*. Odczyty poświęcone były siedmiu tematom: kosmos, teatr, język, filozofia, ego, społeczeństwo, dzieje sławy. W sumie wygłoszonych zostało 79 referatów. Ogólnie rzecz ujmując, konferencja miała w założeniu odpowiedzieć na pytania, które Gombrowiczowi i jego twórczości zadawać można z perspektywy dzisiejszej. Były to pytania o tożsamość człowieka i jej źródła, o relacje wiążące jednostkę z grupą społeczną, o sposób zakorzenienia człowieka w tradycji. Referenci podejmowali temat jednostki odrzuconej, bytującej na społecznych marginesach, stawiali pytania o fizyczny i cielesny wyraz przeżywanego przez nią dramatu. Zastanawiali się nad sensem postaci, ukazywali jej skomplikowane relacje z innymi jednostkami czy grupami i – co za tym idzie – przedstawiali problem outsiderstwa i odrzucenia jako kwestię dotyczącą nie tylko jednostek, ale i całych społeczeństw.

Z punktu widzenia filozofii, Gombrowicz może interesować jako myśliciel, w którego koncepcjach tkwią zawiązki idei filozoficznych i metodologii popularnych w ciągu całej drugiej połowy dwudziestego wieku – od egzystencjalizmu po dekonstrukcję. Jednak Gombrowicz to nie tylko myśliciel, ale też pisarz umiejący jak mało kto wtapiać swe poglądy na temat człowieka i jego dramatycznych związków z innymi ludźmi w literacką formę.

Projektowana z okazji Roku Gombrowiczowskiego konferencja nie ma jednak w założeniu charakteru jubileuszowego podsumowania dotychczasowych odczytów twórczości Gombrowicza i rekapitulacji „dziejów sławy”. Organizatorzy żywili głębokie przeświadczenie, że myśli zawarte w Gombrowiczowskim dziele są nadal aktualne, że dana jest im niezwykła właściwość odnawiania wciąż swych bliskich związków z najbardziej współczesną problematyką. Sam pisarz mienił się prekursorem egzystencjalizmu i „pierwszym strukturalistą”; dziś można w jego pisarstwie szukać zapowiedzi postmodernizmu, gender studies, queer studies, rozważań nad postkolonializmem i szeregu jeszcze innych nurtów myśli, które narodziły się już po śmierci autora *Transatlantyku*.

Każdy dzień i każda część spotkania były odrębnymi wystąpieniami układającymi się w pewien ciekawy obraz, przedstawiający Gombrowiczowski świat z ciekawej perspektywy terażniejszości. Poruszane były problemy zarówno filozoficzne, jak również literackie, a osoba pisarza i jego twórczość była rozpatrywana na wielu płaszczyznach. Jedni widzieli w nim poetę bezdomnego, inni buntownika i outsidera, erotomana i nihilistę.

Wszystkie formy i próby zakwalifikowania Gombrowicza do jakiegokolwiek z grup spełzły na niczym, bo jego indywidualizm nie pozwala zaliczać go do żadnej grupy. Unikalny charakter jego osobowości doprowadził do powstania bardzo ciekawych utworów literackich, z których każdy ma własny, niezwykle wymowny charakter.

Podczas konferencji można było zaobserwować nowatorską linię w interpretacji twórczości Gombrowicza, młodzi komentatorzy oceniali twórczość artysty w nowy sposób. Owo nowe spojrzenie wywiedzione zostało z prądów filozoficznych i odwołuje się do myśli Nietzsche'go, Heidegger'a, Deleuze'a, Derridy i przedstawia Gombrowicza w nowym świetle. Ukazuje go jako twórcę myśli słabej, jako pisarza nieostatecznego, zagubionego i stojącego przed pustką przyszłości.

Wśród wielu wypowiedzi na uwagę zasługuje referat dr. Piotra Millatiego z Uniwersytetu Gdańskiego, autora książki pt. *Gombrowicz wobec sztuki*. Referent ten starał się w wystąpieniu *Etyka Gombrowicza* ukazać Gombrowicza zupełnie w innym świetle. Podkreślił, że w twórczości Gombrowicza etyka traktowana była marginalnie i nierozzerwalnie związana była z estetyką. Niemniej jednak każda wypowiedź pisarza była nasycona i przeniknięta treściami etycznymi. Sam autor podkreślał jednak bardzo wyraźnie swoją nieufność wobec moralistów. Gombrowicz opowiadał się za kultem samopoznania, natomiast lekceważył i nisko oceniał ludzi, którzy żyli według powszechnie uznanych zasad moralnych, twierdząc, że są to osoby skostniałe i wręcz śmieszne.

Millati podkreślał, że Gombrowicz żył poza moralnością, co wcale nie znaczy, że był amoralny, wręcz przeciwnie, preferował etykę indywidualną, elastyczną, płynną i doraźną, zależną od danej jednostki i danej sytuacji w jej życiu. Wojowniczy temperament artysty nakazywał mu wstrząsać swoimi przeciwnikami, co miało jednej i drugiej stronie zagwarantować pewną formę samopoznania. Gombrowicz swoich poglądów z zasady nie zmieniał, jeśli odnalazł w wielkich ideach epoki myśli, które uznawał za rozsądne, dokonywał ich natychmiastowej aneksji. Starał się wykazać ich zbieżność z własną filozofią. Tak właśnie się stało z omawianym w *Dzienniku* katolicyzmem, marksizmem, egzystencjalizmem, czy strukturalizmem. Dyskusje, jakie podejmował w wieku dojrzałym, na pewno nie miały na celu kształtowania i doskonalenia własnego światopoglądu, który był już uformowany. Takie dysputy z innymi myślicielami miały go ciągle wzbogacać w wyniku płodnej dla obu zmagających się stron konfrontacji stanowisk. Wymiana zdań była dla niego wymianą ognia, starciem dwóch osobowości, a nie dwóch abstrakcyjnych racji. W ogniu polemik Gombrowicz hartował Gombrowicza, uważał, że właśnie taka postawa najlepiej kształtuje ludzką postawę.

Gombrowicz głosił w opozycji do poglądów Kościoła, że etyka nie powinna być głosem nieczystego sumienia, bo nie jest ono automatyczne. Etyka to indywidualny bunt człowieka wobec zła, nie jest uwarunkowana sumieniem. Wyraźnie widać zatem niechęć Gombrowicza w stosunku do jakiegokolwiek formy określania, czym jest etyka i jakimi wyznacznikami powinien posługiwać się człowiek żyjący w zgodzie z zasadami moralnymi. Millati podkreślał, że dla etyki Gombrowicza bardzo duże znaczenie ma młodość, to właśnie w niej pisarz widzi: piękno, blask, urok, powab, świeżość, bo przecież moralność chłopca jest

najszlachetniejszym wyzwaniem. Autor *Pornografii* – wg sugestii Millatiego – wielokrotnie powtarzał, że człowieka po przekroczeniu trzydziestki zaczyna już po kawałku zjadać śmierć, osoba taka ma szansę jedynie na młodość ducha, ale i ona jest tylko bladym surogatem odchodzącego już w nicłość biologicznego pierwowzoru. Gombrowicz widzi osoby dojrzałe jako ludzkie potwory, skazane jedynie na śmierć. Wszak prostota i świeżość estetyczna i etyczna wiążą się z młodością, bo o racji dyskusji decyduje aspekt piękna.

Złe zachowanie, jak podkreśla Gombrowicz, ma w sobie dobry urok, a moralność to pewnego rodzaju seksapil dla pisarza i nie wolno z niej zrezygnować w sztuce. Sam Millati zaznacza jednak, że Gombrowicz bardzo ostrożnie przekraczał pewne granice moralności zawsze balansował na granicy wycucia. Podkreślał, że literatura jego jest bardziej szalona niż on i to właśnie w niej realizuje swoje wyobrażenia. Bezwzględny wstręt wobec uczuć stanowił motyw przewodni w jego twórczości i uzmysławiał czytelnikowi specyficzny punkt widzenia jak również określał kontekst utworów.

Witold Gombrowicz bez wątpienia był postacią barwną i fascynującą, jego twórczość rozpatrywać można na wielu płaszczyznach i w wielu kontekstach, i za każdym razem odkryć można inny ciekawy aspekt podkreślający wybitność pisarza. Uczestnicy konferencji mieli świadomość tego, że artysta jest postacią wieloznaczną, a jego dzieła są uznane i czytane na całym świecie.

Halina Rarot

**Międzynarodowe Odczyty Kijowskie:
Obraz miasta w kontekście historii, filozofii, kultury
(30 IX – 2 X 2004 r.)**

*Международные киевские чтения: Образ города в контексте истории,
философии, культуры (30 IX – 2 X 2004 г.)*

Od 30 września do 2 października 2004 r. w siedzibie Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie oraz w Ławrze Kijowsko-Peczerskiej odbyły się po raz pierwszy *Międzynarodowe Odczyty Kijowskie* poświęcone naukowej, interdyscyplinarnej analizie fenomenu i obrazu miasta Kijowa. Tym samym, wedle zamysłu organizatorów, zapoczątkowały one tradycję corocznych spotkań poświęconych tejże tematyce.

Głównym inicjatorem i organizatorem *Międzynarodowych Odczytów Kijowskich* był Instytut Filozofii im. G. Skoworody Ukraińskiej Akademii Nauk, reprezen-